

# K U W O L N E J P O L S C E

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś: Balbiny, Jutro: Teodora, Hugona. M.p. Środa 31 marca 1943 r. Nr. 200

GEN. SIKORSKI PRZEKAZAŁ W CZERAJ W LONDYNIE.  
/ streszczenie mowy w dodatku do dzisiejszego biuletynu /

## G A B E S W R E K A C H S P R Z Y M I E R Z O N Y C H

Wojska Rommla wycofują się na północ

Londyn, 30. III. Dziś rano VIII armia zdobyła Gabes. Wojska brytyjskie posuwają się dalej na północ za wycofującymi się oddziałami Rommla. Do miasta wkroczyły pierwsze oddziały nowo-zelandzkie. W końcowej fazie walk dostało się do niewoli 2 tys. żołnierzy niemieckich i włoskich. W ręce sprzymierzonych wpadła znaczna ilość sprzętu wojennego, pozostawionego przez wycofujące się w pośpiechu n-pla. Oddziały Rommla, dla których droga odwrotu staje się coraz węższa, znajdują się pod nieustannym gradem kptniczych.

Londyn, 30. III. Dzisiejszy komunikat kwatery gł. sprzymierzonych w Afryce Pł. podaje, że mimo oporu straży tylnych n-pla i przeszkód, pozostawianych przez cofające się oddziały dla opóźnienia pościgu, wojska brytyjskie pędzą naprzód. W walkach powietrznych zestrzelono 17 samolotów niemieckich kosztem 10 aparatów własnych. Na środkowym odcinku frontu wojska francuskie i amerykańskie poczyniły dalsze postępy w marszu ku wybrzeżu morskemu. Wzięto 300 jeńców. Na płm. frontie oddziały I armii brytyjskiej również posuwają się naprzód mimo silnego oporu n-pla; na tym odcinku dostało się do niewoli 700 Niemców i Włochów.

Premier Churchill o sytuacji.

Londyn, 30. III. Wiadomość o zdobyciu Gabes podana została w Izbie Gmin przez Churchilla. Oświadczył on, że gen. Montgomery zdecydował się zaniechać cząstkowego uderzenia na linię Marath i rzucił swe siły do wielkiego manewru oskrzydającego, dzięki czemu udało się zdobyć linię silnych umocnień niemieckich bez dużych strat. W czasie walk rozbito dwa pancerne korpusy włoskie, liczba jeńców niemieckich i włoskich wynosi już około 8 tys. ludzi. Sukces VIII armii rozpatrywać należy pod kątem widzenia ogólnej sytuacji w Tunisie. Zwycięztwu na linii Marath towarzyszą coraz silniejsze działania wojsk amerykańskich, brytyjskich i francuskich na odcinkach środkowym i północnym, stanowiące całość skoordynowanej akcji we wszystkich sił sprzymierzonych na froncie Tunisu. Churchill podkreślał, że olbrzymie znaczenie sukcesu gen. Montgomery przestrzega jednocześnie przed zbyt

optymizmem, uprzedzając, że na drodze do ostatecznego zwycięztwa, które jest niewątpliwie, siły sprzymierzonych będą musiały jeszcze zwalczyć duże trudności.

Niemcy i Włosi mówią:

Nie było w ogóle linii Marath

Londyn, 30. III. Propaganda niemiecka i włoska znalazła się w nieładzie kłopotliwie jak wybrnąć z sytuacji wobec wielkiej klęski na linii Marath. Ostatecznie uzgodniono, żeby wnieść opinię niemieckiej i włoskiej, że linia Marath... w ogóle nie istniała. Radiostacje niemieckie zapewniają więc, że "t. zw. pozycja Marath nie było wcale linią fortyfikacyjną", a radio włoskie oznajmiło, że "linia Marath to właściwie seria luźno połączonych stanowisk obronnych". Personalnie Goebbelsa zapomniał tylko, że przed trzema tygodniami umieszczono linię Marath na mapie wojennej Tunisu, podanej w "Das Reich" z odpowiednim objaśnieniem, że stanowi ona nieprzezwyciężoną zaporę dla wojsk sojuszników.

Włosi pozostawiani na pastwę losu

Londyn, 1. III. Podobnie jak w toku całej dotychczasowej kampanii amerykańskiej - Włosi pozostawiani są przez Niemców własnemu losowi. Wszystkie środki transportowe d-two niemieckie zabiera dla siebie tak, że żołnierze włoscy nie mają nawet możliwości ucieczki

SZCZEGÓLNY NAJCIOTÓW NA BERLIN I ZA-  
GLEBIE RURY POD JERZY N. STR. 2-cj

London 30. III. Nocy dzisiejszej lotnictwo brytyjskie bombardowało jednocześnie Berlin i Zagłębie Ruhry. Stolica Rzeszy przeżyła drugi nalot w ciągu 48 godz. Samoloty brytyjskie ukazały się nad miastem około godz. L-cj w nocy Berlin oświetlały jeszcze ognie pożarów, wywołanych w czasie nalotu z soboty na niedzielę. Lotnicy stoczyli szereg walk z nocnymi myśliwcami niemieckimi. Ze wstępnych raportów wynika, że dokonano wielkich zniszczeń i w pałacu się jeszcze mieście wywołano nowe liczne pożary i wybuchy. Z wyprawy nie powróciło 21 maszyn.

## PRZED INWAZJĄ NA KONTYNET

### W Anglii:

London 31. III. W związku z przygotowaniem do inwazji na kontynent ogłoszone zostały dziś rano w Londynie zarządzenia ograniczające ruch osób cywilnych w szeregu rejonów na południowych i wschodnich wybrzeżach W. Brytanii. Zarządzenia te dotyczą terenów sięgających na 15 km w głąb lądu.

Brytyjski minister wojny, świadeży dziś w Izbie Gmin: wydawaliśmy już w swoim czasie zarządzenia dotyczące ruchu ludności na wybrzeżach; pozostały one wówczas w związku z ogólną akcją zabezpieczenia W. Brytanii przed inwazją niemiecką. Obecnie wytworzyła się zupełnie odmienna sytuacja; dziś podobne zarządzenia wydajemy w związku z przygotowaniami do inwazji p-ko Niemcom.

### We Włoszech:

London 31. III. Doniesienia z krajów neutralnych podają, że Mussolini śle do Hitlera rozpaczliwe prośby o pomoc wobec spodziewanej inwazji sprzymierzonych na Włochy. Mussolini uważa za konieczne dostarczenie mu przez Niemcy sił lądowych i powietrznych. Ponadto ściągnąć pragnie do Włoch znaczną liczbę swych obywateli, zatrudnionych w niemieckim przemyśle wojennym. Wskazuje on również na dotkliwie braki w zakresie ubrania i żywienia.

Jest wielce wątpliwe, czy Hitler, odznaczający sam dotkliwie braki zarówno materiałów ludzkich, jak sprzętu i żywności - przychyli się do prośb swego włoskiego sojusznika. Narazie nie tylko nie dostarczył Mussolinianom wojska do obrony Włoch, ale zmusił go do odjazdu pod rozkazy niemieckiej floty wojennej. Okrętów wojennych, które brałyby udział w ogólnej akcji obrony brzozy Italii Niemcy zamierzają użyć do większych działań na Morzu Śródziemnym. Mussolini zgodził się na mimo protestów włoskich rządców w morskich.

W zagłębiu Ruhry bombardowały był Hochhaus, centralny przystanek węglowy, żelaznego i metalowego, gdzie zrzucono znaczną ilość bomb na odlewnię cynku i cyny, oraz inne obiekty przemysłowe. Jednocześnie bombowce brytyjskie atakowały inne cele w Zagłębiu. W wyprawie brały udział polskie dywizjony bombowe, które nie poniosły w działaniach żadnych strat. Z nalotu na Zagłębie Ruhry nie powróciło do baz 12 bombowców brytyjskich.

London 31. III. Wczoraj lotnictwo bryt. bombardowało cele w Holandii i Francji.

## ROSIJANIE NACIERAJĄ NA SMOLEŃSK

3. Moskwa 31. III. Mimo odwilży, która zamieniła środkowy odcinek frontu w morze białe - wojska sowieckie odniosły sukcesy lokalne w natarciu na Smoleńsk. Na półn. wschód od miasta zajęto kilka dalszych miejscowości. Na froncie południowym nowe wysiłki niemieckie w kierunku przekroczenia Dniepru nie przyniosły żadnych rezultatów. Na Kubaniu odparto przeciwnatarcie niemieckie. Teren zajmowany przez Niemców na półwyspie Taman naprzeciw cieśniny Ker - czu zmniejsza się nadal.

## W CZORAJSZE KRÓTSZE W SKRÓCIE

- Pierwszy Lord Admiralicji Brytyjskiej Alexander Swiadeżył, że Anglia rozporządza obecnie siłami floty większymi o dwa miliony ton, niż w sierpniu r. ub. mimo strat, zadawanych przez niemieckie okręty podwodne. Od 6 miesięcy nie było niemal dnia, w którym nie dokonano by jednego lub kilku ataków na okręty podwodne n-ple.

- W Waszyngtonie odbywa się konferencja, na której ogłaszano plany inwazji sprzymierzonych p-ko Japonii.

- 38 państw zaproszonych zostało na konferencję, która odbędzie się w Waszyngtonie pod koniec kwietnia b.r. Narady poświęcone będą zagadnieniom współpracy powojennej sprzymierzonych.

- Komunikaty niemieckie pragną oświadczyć o ciężkich walkach z powstańcami jugosłowiańskimi.

## KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY NA 31. III

Godz. 7-ma. Temp. plus 9°C. Wilgotność 57%. Ciśnienie 736 mm. Przewid. pogoda: Pogodnie z lekkim zachmurzeniem i dobrą widzialnością.

PRZEMÓWIENIE GEN. SIKORSKIEGO

11. p. 31. III. W dniu wczorajszym gen. Sikorski wygłosił w Londynie przemówienie, którego ważniejsze urywki podajemy poniżej w streszczeniu:  
W decyzja w tej wojnie zapadnie nie na froncie wschodnim, lecz rozstrzygnie się ona na polu bitwy europejskiej, w której wzmą udział wszystkie narody sprzymierzone. Nigdy solidarność między sprzymierzonymi nie była tak potrzebna, jak w chwili obecnej. Gen. Sikorski podkreślił konieczność wspólnej pomocy sprzymierzonych dla Rosji, zaznaczając, że po zdobyciu Tunisu pomoc ta będzie mogła przejawiać się bezpośrednio w przetrzuceniu dużych sił lotniczych na front wschodni. Naszym obowiązkiem jest skrócić tę wojnę i przyspieszenie wyzwolenia 120-tych milionów ludzi, żyjących pod jarzmem Prusaków, Junkrów i narodowych socjalistów. Musimy uczynić wszystko, aby rak bieżący nie stał się rokiem zmarnowanych możliwości, jak to było w r. 1918. Niemcy rozpoczęli obecnie wzmoczoną propagandę, operując nie tylko straszakami bolszewizmu, ale głosząc hasła, perfidnie w ich ustach, o równouprawnieniu narodów europejskich i starając się wnieść światu, że W. Brytania bije się tylko o własne cele, a Stany Zjednoczone i Rosja nie będą się liczyć z interesami innych narodów. Nie wolno nam ulegać ani na chwilę tej zatrutej propagandzie.  
W dalszym ciągu swego przemówienia gen. Sikorski powiedział: Niktórą mocarstwa niech nie zapominają, że każda polityka ekskluzywnego imperializmu, nie liczącego się z interesami innych państw, jest sprzeczna z interesami ludzkości. Uniemożliwiłaby ona stworzenie Rady Europy, którą proponuje premier Churchill. Wielką Brytanię cechuje umiłowanie pokoju i wolności. Polacy nie mniej cenią te ideały i potrafią za nie ginąć. Żołnierz polski złożył tego dowody. Straty polskich sił zbrojnych od czasu bitwy o W. Brytanię nie były małe. Dumni jesteśmy, że walczymy u boku dzielnego narodu brytyjskiego. Żołnierz polski - zapewnił uroczyście gen. Sikorski - walczyć będzie nadal i przeciwstawi się wszelkim zakusom ma całości i integralności naszych ziem.

Mówiąc o przyszłości powojennej gen. Sikorski wyraził swe zadowolenie, że zasada bloków federacyjnych, proponowana przez niego już dawno, znajduje coraz szersze zrozumienie i poparcie. Ze strony wielkich demokracji oczekujemy pomocy, której gwarancją znajdujemy w częstych wypowiedziach prezydenta Roosevelta. Idea federacji nie może być narzędziem imperializmu w rękach wielkich mocarstw. Jeśli idzie o ugrupowanie federacyjne państw śródziemnoeuropejskich, oparte o współpracę z Rosją sow., to będzie ono nie tylko gwarancją dla Rosji przed napadem ze strony Niemiec, ale stanowić będzie również teren współpracy z zachodnimi demokracjami. Współpraca wielkich demokracji i mniejszych państw, którą tak silnie podkreśla Churchill, jest konieczna dla zachowania pokoju światowego.

Co się stanie z Niemcami po wojnie? - rzuca pytanie gen. Sikorski. Trzeba spowodować, żeby Niemcy zrozumieli, że wojna im się nie opłaca. Nastąpić musi całkowite i jednostronne rozbrójenie Niemiec. Trzeba zniszczyć niemiecką potencjał wojenny i zmyć z powierzchni ziemi wszystko, co dotyczy bezpośrednich, lub pośrednich możliwości militarnych narodu niemieckiego. Trzeba przeprowadzić w Niemczech redukcję tak, aby opinia niemiecka wypowiedziała się za pokojem nie po przegranej wojnie - ale przed agresją.

Dziś gdy setki milionów ludzi cierpią głód i nędzę - musimy dać wszystko z siebie, aby wykluczyć w przyszłości anarchię i bezrobocie. Błędy i zaniedbania w pierwszym okresie po wojnie nie dałyby się później naprawić. Akcja odbudowy Europy powinna być produkcyjna, a nie charytatywna. Narody europejskie współpracować muszą z sobą jak najściślej, aby nie dopuścić do chaosu, który nastąpił po poprzedniej wojnie. Witamy z zadowoleniem przyszłą współpracę amerykańsko-brytyjską w dziele odbudowy świata powojennego i wierzymy, że przyczyni się ona do przywrócenia narodom normalnych warunków życia.

1945

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...